

MARIA KALINOWSKA

WARSZTAT EDYTORSKI CZESŁAWA ZGORZELSKIEGO JAKO WYDAWCY WIERSZY MICKIEWICZA

Edytorstwo i tekstologia postrzegane z dystansu wydają się dziedzinami absolutnej pewności, obszarem sądów i hipotez w pełni weryfikowalnych, terenem, który powinien być stabilnym centrum dla wszystkich kolejnych, niekiedy dalekich od jednoznaczności dociekań literaturoznawczych. Gdy jednak wchodzimy w krąg edytorstwa i tekstologii, okazuje się, że ten obszar oczekiwanej pewności i poznawczej stabilności ma liczne luki, że więcej jest tu otwartych pytań, niż można by przypuszczać, patrząc na edytorstwo z perspektywy historii literatury i sztuki interpretacji.

Edytorstwo i tekstologia muszą dostarczać wiedzy o tekście zgodnym z intencją twórczą autora, wiedzy pewnej, budującej mocną podstawę do dalszych historycznoliterackich badań. Ale edytor i tekstolog ma również możliwość rekonstruowania procesu twórczego; ujawniając zaś ruch i dynamikę tego procesu, w istocie porusza się po obszarze właściwie pozbawionym ostatecznej pewności.

Ów proces twórczy ogarnia także przemiany tekstu już publikowanego (a z różnych powodów nadal przekształcanego przez autora), przy czym – próbując oczyścić tekst drukowany z zaciemniających intencję pisarza, czynionych obcą ręką zniekształceń tekstu – wchodzimy w dziedzinę niepewności szczególnie dotkliwej, związanej z właściwym odczytaniem woli pisarza.

Ostatnim niejako ogniwem owego poszukiwania przez edytora pewności, paradoksalnie również silnie naznaczonym niepewnością, jest śledzenie swojej – tekstologicznej – „repcji” tekstu, przemian postaci tekstu, z którym zmagali się kolejni, często bardzo wybitni edytorzy, dążący do ustalenia jego

Dr hab. MARIA KALINOWSKA, prof. UMK – Instytut Literatury Polskiej Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika; adres do korespondencji: Instytut Literatury Polskiej UMK, ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń.

właściwej, zgodnej z intencją poety formy, a różniący się w konkretnych propozycjach i rozwiązaniach.

Edytor wierszy Mickiewicza jest szczególnie „narażony” na niebezpieczeństwa poruszania się po obszarze wahań i wątpliwości, a równocześnie – ze względu na oczywiste znaczenie twórczości poety – musi osiągnąć pewność, czy też jej wysoki stopień, aby czytelnikom i historykom literatury zapewnić stabilną i niezawodną podstawę badawczą.

W dziejach edycji poezji Mickiewicza prace edytorsko-tekstologiczne Czesława Zgorzelskiego zajmują miejsce wyjątkowe i doniosłe: są w tym zakresie właściwie osiągnięciem nieporównywalnym, ale też w sposób szczególny ujawniają ową wciąż przez edytora *Wierszy* przekraczaną i przewyższaną dramatyczną opozycję pewności i sceptycyzmu poznawczego.

Tom I *Dzieł wszystkich* Mickiewicza (pod ogólną naczelną redakcją Konrada Górskiego), noszący tytuł *Wiersze*, przygotowany przez Czesława Zgorzelskiego, jest najpełniejszym i najznakomitszym spośród wydań wierszy poety, jest również uważany za jedno z najwybitniejszych osiągnięć współczesnego edytorstwa. To jedyne i pierwsze wydanie krytyczne utworów poetyckich Mickiewicza ukazało się w latach: I₁ – 1971, I₂ – 1972, I₃ – 1981, I₄ – 1986. Edytor wyzyskał w sposób niezwykle rzetelny i pełny wszystkie dostępne wówczas przekazy rękopiśmienne oraz drukowane wierszy Mickiewicza. Dzieło Zgorzelskiego budzi prawdziwy i głęboki podziw ogromem pracy, a także wielki szacunek dla pokory uczonego, który nigdy nie ekspozuje swojej osoby, zawsze z całkowitym poświęceniem wypełnia powinności wyznaczone przez ideę służby i wierności prawdzie. Zbigniew Goliński w recenzji części pierwszej i drugiej omawianego tomu określił pracę wydawcy jako „bez precedensu”, nazwał ją „doskonałym”, „wzorcowym studium pracy edytorskiej”:

Jest to – pisał recenzent – warsztat badawczy najwyższej klasy, spełnia bowiem podstawowe postulaty, które by robocie takiej stawiać należało: poprawności metodycznej, kompletności i dokładności wykonania¹.

Praca Czesława Zgorzelskiego powinna zostać szczegółowo i wnikliwie opisana jako znakomite osiągnięcie edytorstwa literatury romantycznej. Istnieje potrzeba spojrzenia na I tom *Dzieł wszystkich* w kontekście innych publikacji Czesława Zgorzelskiego dotyczących Mickiewicza oraz na szerokim

¹ Z. G o l i ń s k i, *Literatura polska. Romantyzm*, „Rocznik Literacki”, 1971, s. 261; t e n ż e, *Literatura polska. Romantyzm*, tamże, 1972, s. 259.

tle polskiego dorobku tekstologicznego i edytorskiego (w tym prac Juliusza Kleinera, Stanisława Pignonia, Wacława Borowego, Konrada Górskiego), pełnego zanalizowania wszystkich rozwiązań edytorskich, jak i odczytania z dzieła Zgorzelskiego wizji twórczości Mickiewicza, koncepcji procesu twórczego i sposobu dociekania przebiegu tegoż procesu. Tę pracę trzeba w przyszłości wykonać, a będzie to możliwe po pojawieniu się bardziej szczegółowych, analitycznych studiów.

Natomiast cel mojego artykułu jest bardzo skromny, powiedziałabym – w pewnym stopniu – pragmatyczny: jego pierwsza wersja została przygotowana w ramach prac Komitetu Redakcyjnego nowego, krytycznego wydania *Pism* Mickiewicza pod redakcją Zofii Stefanowskiej, a celem tego pierwszego referatu było opisanie metody i aparatu krytycznego dzieła Czesława Zgorzelskiego w konfrontacji z pracami i ustaleniami Komitetu Redakcyjnego nowego wydania *Pism*.

Istniała konieczność dokonania takiego zestawienia z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że w toku prac Komitetu wielokrotnie stwierdzano, że tom I *Dzieł wszystkich* Mickiewicza ma stanowić wzór dla planowanego i przygotowywanego wydania *Pism*, i to nie tylko w zakresie utworów poetyckich, ale i – przy uwzględnieniu wszystkich różnic – dla całej edycji dzieł Mickiewicza. Po drugie dlatego, że zarówno Czesław Zgorzelski, uczestniczący w obradach zespołu, jak i inni członkowie Komitetu podkreślali konieczność weryfikacji ustaleń i rozwiązań przyjętych kiedyś przez edytora *Wierszy* Mickiewicza. Zanim więc wydawca tomu *Poezji* nowej edycji *Pism* Mickiewicza przedstawi propozycje konkretnych, własnych koncepcji edytorskich, należy przede wszystkim rozważyć zakres koniecznych – zarówno zdaniem Czesława Zgorzelskiego, jak i członków Komitetu – zmian wydania wierszy.

I. MIEJSCE *WIERSZY* ADAMA MICKIEWICZA
W OPRACOWANIU CZESŁAWA ZGORZELSKIEGO
W EDYCJI *DZIEŁ WSZYSTKICH*
POD REDAKCJĄ KONRADA GÓRSKIEGO

Spośród kilkunastu zaplanowanych tomów *Dzieł wszystkich* Adama Mickiewicza pod redakcją Konrada Górskiego ukazały się dwa: I – opracowany przez Czesława Zgorzelskiego (*Wiersze*) i IV – przygotowany przez Konrada Górskiego (*Pan Tadeusz*). Oba tomy, jak zaznaczyła w czasie prac Komitetu

Redakcyjnego *Pism* Zofia Stefanowska, reprezentują dwa różne modele edycji naukowej. Redaktor naczelny całego wydania – Konrad Górski – we *Wstępie* do edycji sankcjonuje rozbieżności w koncepcjach edytorskich poszczególnych tomów, stwierdzając, że każdy wydawca odpowiada za opracowany przez siebie tom. Zdaniem edytora obecnej edycji – Zofii Stefanowskiej – taki liberalizm w wydaniu krytycznym wydaje się niebezpieczny. Podczas pierwszego zebrania Komitetu Redakcyjnego (i w toku wielu następnych) podkreślano „konieczność ujednoczenia koncepcji całego wydania” (Zofia Stefanowska, 19 VI 1991 r.). Inne stanowisko w tej kwestii reprezentował przed laty Zbigniew Goliński, który w 1971 r. recenzując wydanie napisał:

Po tej uwadze można zrobić zarzut, że oznacza ona zapowiedź niejedności, braku wspólnego stanowiska w zakresie stosowanych rozwiązań z punktu widzenia metod wydawniczych, rozbieżności w postępowaniu naukowym. Zarzutu takiego nie formułuję, stojąc na stanowisku, że wydanie zwane krytycznym jest jedynym forum naukowym na terenie rozwiązań praktycznych, gdzie wszelka uniformizacja jest równie niewłaściwa, co w każdym innym postępowaniu badawczym. Wydanie bowiem takie spełniać winno wszelkie warunki w miarę pełnego poznania sytuacji tekstologicznej w danym zakresie, by nie narzucać korzystającemu z niego badaczowi praktycznych rozwiązań tzw. tekstu głównego².

Jedną z najistotniejszych różnic między stanowiskami edytora tomu I oraz redaktora naczelnego całego wydania był sposób rozumienia interpunkcji Mickiewicza. Różnice te wpłynęły na kompromisowość przyjętych w tomie I rozwiązań. Konrad Górski wyraźnie opowiada się za koncepcją interpunkcji retoryczno-intonacyjnej jako odpowiadającej intencjom poety. Odmienne jest poglądy Czesława Zgorzelskiego (wyrażony zarówno we wstępie do tomu I, jak i w innych pracach³). Praktyka interpunkcyjna poety była – zdaniem wydawcy wierszy – chwiejna, niejednolita i niekonsekwentna. Nie sposób wyróżnić stałego systemu, ale z autografów można odczytać raczej dominację składniowo-intonacyjnego rozczłonkowania. Te odmienne stanowiska (wypracowane na różnym materiale: Konrada Górskiego – *Pana Tadeusza*, Czesława Zgorzelskiego – poezji) zdeterminowały decyzje edytorskie obu wydawców. Konrad Górski przeciwstawiał się nawet częściowej modernizacji interpunkcji i opowiadał się za zasadą zachowania interpunkcji autoryzowanych wydań za życia poety. Natomiast Czesław Zgorzelski dostrzegał w tych wydaniach ogromne różnice, które zaciemniają obraz interpunkcji Mickiewicza. W rezul-

² T e n ż e, *Literatura polska. Romantyzm* (1971), s. 260.

³ Zob. np. Cz. Z g o r z e l s k i, „Grafologia” interpunkcyjna. Z badań nad liryką Mickiewicza, „Pamiętnik Literacki”, 71(1971), z. 4, s. 333-347.

tacie w tomie I „zrezygnowano z próby ścisłego odtwarzania oryginalnej interpunkcji Mickiewicza na rzecz większej konsekwencji w realizowaniu zasad intonacyjno-składniowego rozczłonkowania jako ogólnej, wyraźnie zaznaczającej się tendencji rozwojowej w twórczości poety”⁴. Ta kompromisowość wyraźna jest nie tylko we wstępnych deklaracjach obu edytorów, wpłynęła również na konkretne decyzje redaktora tomu wierszy, który wydaje się niekiedy „rozdarty” i poszukując rozwiązań kompromisowych, nie zawsze prezentuje konsekwentne i jasne stanowisko edytorskie.

II. TOM I *DZIEŁ WSZYSTKICH ADAMA MICKIEWICZA*
WOBEC ZAŁOŻEŃ EDYTORSKICH *PISM ADAMA MICKIEWICZA* –
WIERSZE JAKO WZORZEC I JAKO PRZEDMIOT
KRYTYCZNYCH ROZWAŻAŃ

W toku dotychczasowych prac Komitetu Redakcyjnego *Pism* wielokrotnie wyrażano pogląd, że tom I *Dzieł wszystkich* powinien stać się wzorem dla obecnie przygotowywanego wydania krytycznego. Równocześnie jednak sam edytor stwierdził, że potrzebne jest nowe, krytyczne opracowanie tomu I, nie może to być po prostu powtórzenie pierwszego wydania (Czesław Zgorzelski, 19 VI 1991 r.). Czesław Zgorzelski zaproponował, by aparat krytyczny I tomu *Dzieł wszystkich* potraktować jako przedmiot krytycznych rozważań. Pogląd taki w dyskusjach wyrażali również inni członkowie Komitetu, którzy zwracali uwagę na konieczność przygotowania tomu wierszy według na nowo przyjętych zasad.

Cel poniższych uwag jest porządkujący. Istnieje potrzeba zebrania i sprobmatyzowania wniosków Komitetu Redakcyjnego *Pism* w odniesieniu do tomu opracowanego przez Czesława Zgorzelskiego oraz propozycji dotyczących wydania ponownego.

Dwie więc kwestie znajdują się w centrum niniejszych uwag porządkujących: (1) w czym tom I *Dzieł wszystkich* ma być wzorem dla *Pism*? A to znaczy, że stawia się tu także pytanie o przyszłość tekstologii mickiewiczowskiej: jakie cechy wydania i jakie rozwiązania edytorskie powinny stać się

⁴ T e n ż e, *Uwagi wstępne*, [w:] A. M i c k i e w i c z, *Dzieła wszystkie*, t. I: *Wiersze 1817-1824*, oprac. Cz. Zgorzelski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. LXXVI.

wzorem zarówno dla tomu *Poezji* w obecnej edycji, jak i dla całego wydania?
(2) Które z ustaleń edytora tomu I *Dzieł wszystkich* powinny dziś ulec weryfikacji?

W tej kwestii – różnic między *Dzielaми wszystkimi* a *Pismami* (zwłaszcza między tomami poezji w obu edycjach) – powinniśmy przede wszystkim rozważyć sugestie edytora *Wierszy*, jak również wziąć pod uwagę zmieniony od czasu wydania I tomu *Dzieł wszystkich* stan tekstologii mickiewiczowskiej, określony przez ukazanie się *Słownika języka Adama Mickiewicza*, odnalezienie Albumu Moszyńskiego i wydanie przez Czesława Zgorzelskiego wierszy Mickiewicza w podobiznach autografów. W jakim stopniu owe odkrycia i nowe prace powinny wpłynąć na kształt nowej edycji tomu *Poezji*?

Dwie powyższe podstawowe kwestie rozważę w następującym porządku:

- 1) metoda i aparat krytyczny;
- 2) układ tomu i dobór tekstów;
- 3) modernizacja pisowni;
- 4) zagadnienie interpunkcji.

1. METODA I APARAT KRYTYCZNY TOMU I *DZIEŁ WSZYSTKICH* ADAMA MICKIEWICZA

W opracowywanym obecnie wydaniu krytycznym Zofia Stefanowska proponuje przyjęcie jako modelowy aparat krytyczny Zgorzelskiego do I tomu *Dzieł wszystkich*. [...] Zasady, które można było stosować wobec wierszy, czasem są niemożliwe w odniesieniu do dużych tekstów. Za kontynuowaniem tego modelu przemawia взгляд na wydawców i odbiorców, przyzwyczajonych do pewnej tradycji zapisu. Aparat krytyczny Zgorzelskiego składa się z dwu podstawowych części. Po pierwsze – informacje o utworze, syntetyczna monografia filologiczna tekstu: a) zestawienie i [niezwykle staranny i szczegółowy – przyp. M. K.] opis przekazów rękopiśmiennych, również kopii, bibliografia ważniejszych przekazów drukowanych, do decyzji edytora należy uznanie, które z wydań pośmiertnych są ważne dla historii tekstu, i zamieszczanie ich w tym wykazie; b) czas i okoliczności powstania utworu; c) informacje o pierwszych opiniach na temat utworu; d) dzieje edytorskie i ocena poprzednich wydań; e) jasno wyłożone decyzje edytora – jaki tekst został wybrany jako podstawowy, wykaz nowych lekcji i emendacji (te zjawiałyby się dwukrotnie, drugi raz w zestawieniu odmian, [porównanie własnych lekcji z lekcjami poprzedników – przyp. M. K.], wykaz zmian modernizacyjnych, zmian układu graficznego. Po drugie – [maksymalnie kompletne – przyp. M. K.] zestawienie odmian uwzględniające autografy, wydania autoryzowane i ważniejsze wydania późniejsze [...].

Wymienione wyżej zasady – stwierdziła Zofia Stefanowska – trzeba traktować jako wzorzec, w którym można by było złagodzić pewne rygory, zmniejszyć zasięg materiału. Aparat krytyczny powinien realizować trzy zasadnicze cele: 1) przynieść podstawowe informacje o utworze; 2) uzasadnienie decyzji wydawcy; 3) historię tekstu pokazaną poprzez zestawienie odmian, co równocześnie stanowi dopełnienie uzasadnień wydawcy. Można odciążyć aparat krytyczny od rejestrowania mniej istotnych szczegółów. Edycja

krytyczna jest pracą autorską i rezultatem jakiejś interpretacji tekstu. Wybór uwzględnionych szczegółów i ich hierarchizację trzeba pozostawić odpowiedniej decyzji edytora⁵.

Czesław Zgorzelski i w części pierwszej aparatu krytycznego, i w zestawieniu odmian – uwzględnia ogromną liczbę przekazów – zarówno rękopiśmiennych, jak i drukowanych. Dąży w tym zakresie do kompletności. Zestawia nie tylko autografy, kopie, wydania autoryzowane i pośmiertne pierwodruki, ale także źródła o mniejszej wiarygodności w zakresie dokumentowania decyzji i procesu twórczego poety. Przywołuje więc kopie mniej wiarygodne, przekazy drukowane nie autoryzowane, a nawet kopie wydań nie autoryzowanych. Przy tym stopień oraz zakres wiarygodności wszystkich wykorzystanych źródeł jest oczywiście bardzo precyzyjnie w komentarzu określony. Jednakże w odmianach tekstu (w drugiej części aparatu krytycznego) wszystkie warianty występują na równych prawach.

W wyniku takiego dążenia edytora do kompletności źródeł oraz wariantów – w zestawieniu odmian znalazły się na równych prawach, bez wyboru i hierarchizacji (w tym także bez graficznego wyodrębnienia):

a) warianty udokumentowane przekazami autorskimi, jak i odmiany świadczące o niezależnych od poety, dalszych losach tekstu. Zatem w aparacie krytycznym na równych prawach funkcjonują rzeczywiste, Mickiewiczowskie odmiany tekstu z „wariantami” (czy raczej „zanieczyszczeniami” tekstu?) nie pochodzącymi od Mickiewicza;

b) warianty redakcyjne wraz z odmianami ortograficznymi oraz interpunkcyjnymi (a także oczywistymi błędami rękopisu).

Aparat krytyczny obciążony tak dużą ilością różnorodnych informacji przestaje być wyrazisty. Odzwierciedla przy tym może bardziej swoiste dzieje tekstu żyjącego już własnym, niezależnym od poety życiem niż historię powstającego i zmieniającego się utworu. Można chyba w tym porządku stwierdzić, że mniej dowiadujemy się o procesie kształtowania i przemieniania tekstu, więcej o odbiorze i o swoistej, edytorsko-tekstologicznej recepcji.

Jednakże formułując tego rodzaju pogląd, w istocie krytycznie rozpoznający nadmierne obciążenie aparatu krytycznego tomu I *Dzieł wszystkich* tak dużą ilością różnorodnych informacji, trzeba równocześnie spojrzeć na ten swoisty „nadmiar” i na brak wyrazistości z odmiennej perspektywy. Otóż dzieło edytorskie Czesława Zgorzelskiego jest w pewien sposób doskonałe: wysiłek edytora jest bowiem ożywiany przez dążenie do zgromadzenia jak

⁵ Wypowiedź Z. Stefanowskiej cyt. za: M. P r u s s a k, *Protokół z obrad Komitetu Redakcyjnego Pism Mickiewicza z dnia 10 I 1992 roku* (mps).

najpełniejszej dokumentacji, zestawienia wszystkich źródeł i przekazów, które są przy tym rozważane z największą uwagą, ostrożnością, ale też ze swoistą „dobrą wiarą”, nie pozwalającą na eliminację nawet przekazów wątpliwych, ponieważ i one mogą nieść treści potencjalnie istotne dla wiedzy o poezji Mickiewicza. Zofia Stefanowska podczas posiedzeń Komitetu Redakcyjnego nowego, krytycznego wydania dzieł poety omawiając istotne tendencje we współczesnym edytorstwie mickiewiczowskim, zwróciła uwagę na różnice między Pigoniowskim badaniem autografu, umożliwiającym „rekonstrukcję genetyczną”, a koncepcją Konrada Górskiego. „Zestawienie odmian było dla niego [Konrada Górskiego – przyp. M. K.] drogą do oczyszczenia tekstu z obcych naleciałości i zniekształceń. Górski – zwracała uwagę Zofia Stefanowska – podejrzliwie traktował wszystkich, którzy mieli do czynienia z rękopisem i jego drukiem”. Przy tym historia tekstu „zamyka się dla niego w obrębie wydań przygotowanych za życia autora [...]”⁶ W tym kontekście edytor *Wierszy* zdaje się prezentować nastawienie krańcowo inne niż Konrad Górski: raczej ufa przekazom niż jest wobec nich podejrzliwy, stara się w każdym z nich dostrzec jakąś, choćby hipotetyczną możliwość rozszerzenia wiedzy o poezji Mickiewicza. Stara się nie lekceważyć, nie odrzucać pochopnie źródła, które może nieść w sobie nawet najdrobniejszą informację zbliżającą nas do pełnej wiedzy o utworze.

Dzieło Czesława Zgorzelskiego jest bowiem zakorzenione w prawdziwej i „rozważnej” pokorze: edytora cechuje ostrożność w wyrażaniu sądów, troska o maksymalne dopuszczenie do głosu samego Mickiewicza, daleko posunięta dbałość o niezaciemnianie słowa poety własną (edytorską) interpretacją. Edytor z wielką skromnością i pokorą przedstawia rozmaite hipotezy, dotyczące np. czasu i okoliczności powstania utworów, kształtu przekazu słownego, przytacza sądy wielu badaczy, skrupulatnie je rozważa, weryfikuje, zawsze informuje o stopniu prawdopodobieństwa wysuwanych przez siebie hipotez. Bardzo często wyniki swoich badań, własne wnioski i uogólnienia (zwłaszcza interpretacyjne) usuwa w cień, niekiedy nawet przenosi do przypisów.

Lektura aparatu krytycznego Czesława Zgorzelskiego nasuwa pytania o granice interpretacji i swobodę interpretacyjną edytora. We wskazówkach skierowanych do redaktora tomu poezji w *Pismach* sam wydawca *Wierszy* postulował „swobodniejsze [...] stosowanie interpretacji intencji poety”⁷,

⁶ Protokół z posiedzenia Komitetu Redakcyjnego wydania *Pism* Mickiewicza z 10 I 1992 r.

⁷ Cz. Z g o r z e l s k i, *Sprawy do rozważenia przy II wydaniu tomu I „Dzieł wszystkich” Adama Mickiewicza* (cz. 1-4) (mps), s. 2. Maszynopis ten, przekazany autorce artykułu

jednak później zdawał się powracać do dawnej ostrożności w tym względzie. Praca edytora jest pracą autorską i może należy żałować – choć przecież jest to całkowicie zgodne z regułami sztuki edytorskiej – że Czesław Zgorzelski własne interpretacje, tak zakorzenione w pracy tekstologicznej, dotyczące procesu twórczego Mickiewicza przeniósł do rozpraw historycznoliterackich.

Z zagadnieniem dopuszczalnej w pracy edytora interpretacji oraz granic tej interpretacji wiąże się kwestia wariantów (odmian) tekstu w komentarzu edytorskim. Czesław Zgorzelski w 1992 r., formułując uwagi dotyczące przyszłej edycji dzieł poetyckich Mickiewicza, postulował rozważenie następujących spraw: w opracowaniu odmian

Rozważyć techniczne sposoby, które zwiększyć by mogły czytelność wariantów:

(a) Może odmiany ortograficzne (ze względu na wymowę poety) oraz interpunkcyjne (najczęstsze i przytłaczające właściwe, redakcyjne warianty) ująć w zestawienia osobne?

(b) Może same warianty (zwłaszcza niewątpliwie Mickiewiczowskie, np. w autografach) wyróżnić większą czcionką?

(c) W stosunku do praktyki wyd. I zwiększyć zakres kontekstu odmian, by w ten sposób uwyraźnić intencję poprawek poety.

(d) Częściej niż w wyd. I stosować scalanie wariantów w większe grupy przytaczanego tekstu w kilkuwersetowych przytoczeniach, tam zwłaszcza, gdzie zmiany wprowadzone przez autora wiążą się ze sobą jako jednoczesne odmiany redakcyjne.

(e) Swobodniej niż to jest w wyd. I stosować interpretację intencji poety oraz przypuszczalną chronologię zmian przez niego wprowadzanych.

(f) Może ograniczyć zakres źródeł wariantów do odmian w autografach, kopii wiarogodnych (filomackich, Chodźki?), pierwodrukach, wydaniach za życia poety, a z wydań po śmierci – tylko z pierwodruków, z P 60-68, WTL, WPig (?), WN, WJ, DzW?

(g) Zweryfikować czytelność sygnatur stosowanych w wyd. I⁸.

Niektóre z powyższych problemów omawiano podczas kolejnych zebrań Komitetu Redakcyjnego. W czasie dyskusji zarysowało się kilka stanowisk: od propozycji (odrzuconej przez Komitet Redakcyjny *Dzieł wszystkich*) oddzielenia w komentarzu edytorskim odmian interpunkcyjnych i ortograficznych od odmian stylistyczno-redakcyjnych do postulowania łącznego omawiania odmian redakcyjnych z interpunkcyjnymi; od propozycji dążenia do pełnego zestawienia odmian interpunkcyjnych do postulatu zestawienia odmian interpunkcji jedynie w autografie i podstawie. Ostatecznie po dyskusji zdecydowano, aby wybrane odmiany interpunkcji, istotne dla interpretacji tekstu

przez prof. Cz. Zgorzelskiego, jest w jej posiadaniu. Kserograficzna odbitka znajduje się w dokumentacji prac Komitetu Redakcyjnego *Pism*, kierowanego przez prof. Z. Stefanowską.

⁸ Tamże, s. 2 n.

(możliwe niejednoznaczności), omawiać łącznie z odmianami redakcyjnymi (poza tym podać w aparacie krytycznym ogólną charakterystykę interpunkcji).

Istotnym elementem aparatu krytycznego tomu I *Dzieł wszystkich* jest literatura przedmiotu zestawiona do każdego utworu. Jest ona – jak pisał w recenzji wydawniczej Zbigniew J. Nowak – „wyzyskiwana pod kątem problematyki tekstologicznej”⁹, edytor w ten sposób dokonał weryfikacji dotychczasowych, obecnych w literaturze przedmiotu, ustaleń tekstologicznych. Jednakże oprócz literatury wyzyskanej tekstologicznie aparat krytyczny gromadzi prace *stricto* historycznoliterackie już – jak sądzę – nie zawsze wykorzystywane tekstologicznie. Czesław Zgorzelski po latach zaproponował, aby „usunąć informacje o głosach krytyki ówczesnej, a także cytaty z wypowiedzi późniejszych historyków literatury (to przecie wybór tylko!)”¹⁰. W związku z tym postulatem edytora może warto raz jeszcze rozważyć kwestię bibliografii: czy należy ją uaktualnić? Może zrezygnować z przytaczania tych prac historycznoliterackich, które nie mają istotnego znaczenia tekstologicznego? Z całą pewnością wybór musi być dokonany zgodnie z jasnymi i konsekwentnie stosowanymi zasadami. Aparat krytyczny powinien zawierać pełną bibliografię w zakresie ważnych, rozpoznawanych jako sporne i niejednoznaczne kwestii tekstologicznych, natomiast tom *Wierszy* takiej pewności nie daje.

2. UKŁAD TOMU I DOBÓR TEKSTÓW

Edytor stosuje zasadę podziału na: I) utwory opublikowane za życia poety; II) utwory, których poeta za życia nie ogłosił. W obrębie tego podziału przyjęta została zasada uporządkowania chronologicznego, niekiedy łączona z kryterium gatunkowym.

Zastosowanie takich kryteriów układu wywoływało rozmaite reakcje, np. Zofia Stefanowska początkowo – w odniesieniu do części III tomu I proponowała układ ściśle chronologiczny, choć później nie podtrzymywała tak stanowczo swej opinii; pisała, że w pierwszym okresie emigracji decyzje autora odnoszące się do publikacji utworów są wymowne, później to kryterium traci znaczenie. Zdaniem Zofii Stefanowskiej uprzywilejowanie w części III tomu I

⁹ Z. J. N o w a k, *Recenzja części III „Dzieł wszystkich” A. Mickiewicza w opracowaniu Cz. Zgorzelskiego* (mps – materiały archiwalne prof. K. Górskiego, Towarzystwo Naukowe w Toruniu).

¹⁰ Z g o r z e l s k i, *Sprawy do rozważenia* [...], s. 2.

kryterium gatunkowego ze szkodą chronologicznego zaciera szczególnie rytm późnej twórczości Mickiewicza, w której możliwe było powstawanie obok głębokiej liryki refleksyjnej wierszy żartobliwych¹¹. Również w odniesieniu do części I tomu I *Dzieł wszystkich* formułowano propozycje jednolitej chronologizacji (poza zbiorami o utrwalonej tradycji). W dyskusji podczas posiedzenia Komitetu Redakcyjnego *Pism* (16 XII 1992 r.) pojawiło się pytanie o filologiczne uzasadnienie rozdzielenia utworów części III na drukowane oraz nie drukowane i Czesław Zgorzelski uznał zasadność dyskusji nad układem części III tomu I.

W części III tomu I zastosowano datę 1841 jako cezurę, według której wyróżniono dwa okresy twórczości emigracyjnej Mickiewicza. Zofia Stefanowska w recenzji wydawniczej zwróciła uwagę, że konwersja towianistyczna nie odgrywa równie istotnej roli w dziejach wydawniczych twórczości poety, a negatywną konsekwencją wprowadzenia tej cezury jest rozdzielenie ciągu liryków refleksyjnych. Autorka recenzji postulowała przyjęcie za cezurę lata 1836-1838, w których ukazały się ostatnie za życia Mickiewicza wydania zbiorowe poezji, przygotowane z jego niewątpliwym udziałem¹². Kwestie podjęte przez Zofię Stefanowską powinny być ponownie rozważone.

W odniesieniu do doboru i układu tekstów edytor tomu *Wierszy Dzieł wszystkich* zaproponował wydawcy tomu poezji w *Pismach* rozpatrzenie następujących zagadnień:

1. W doborze tekstów

a) Z t. I₃ przesunąć do tomu II: *Pana Barona, Królowę Lale* i fragment *Bóg miłosierny wejrzał...* Pytanie: *Ugolina* – zostawić?

b) Przesunąć *Littera ad Tomaszum* wraz z uwagami edytorskimi poza tekst główny. Pytanie: w jakie miejsce uwag edytorskich? na końcu t. I₁? czy może po uwagach o jambach filomackich? a może na końcu t. I₃ – jako *Dodatek* do całości t. I?

c) Usunąć z edycji w ogóle: *Relacje o improwizacjach Mickiewicza, Informacje o wierszach niesłusznie Mickiewiczowi przypisywanych, Anegdotyczne relacje o wierszach rzekomo Mickiewiczowskich*, a także *Poezje Mickiewicza w kompozycjach muzycznych* w opr. Kornela Michałowskiego. W ten sposób zlikwidować t. I₄, a cały dział A tomu I₄ przesunąć na koniec t. I₃ wraz z działem E (*Spisy pomocnicze*).

2. W układzie tekstów

a) W tomie I₁ – czy nie przesunąć *Euthanasii* (1822-1824) na pozycję przed *Pożegnaniem* (1823)?

¹¹ Z. S t e f a n o w s k a, *Recenzja części III tomu I „Dzieł wszystkich” A. Mickiewicza w opracowaniu Cz. Zgorzelskiego* (mps – materiały archiwalne prof. K. Górskiego, Towarzystwo Naukowe w Toruniu).

¹² Tamże.

W dziale II przesunąć *Do Polaków lak polski* (1819) i *Dodatek do Cwibaka* (1821) na miejsce zaraz po *Jambach*?

W tymże dziale wprowadzić wewnętrzny przedział między *Jambami* a piosenką *Hej radością oczy błysną...* oraz drugi przedział między przekładami (na *Olimpii* kończąca) a siedmiu utworami końcowymi. Może tak wyraźniej uwydatni się kompozycja tomu?

b) W t. I₂ w dziale II wprowadzić przedział między wierszem *Do M.S.* (1827) a przekładami od *Z Petrarka* poczynając, a w dziale III – między wierszem *Przed wichrami i szronem...* a *Czynem*.

c) W t. I₃ dodać z t. I₄ na końcu dział I 1-4, ale bez fragmentu *W albumie Natalii Rudnickiej* (to nie jest autograf!!!) oraz dział II 1-2¹³.

Kolejną kwestią wymagającą rozważenia jest zmieniona sytuacja wydawnicza spowodowana ukazaniem się *Wierszy* Adama Mickiewicza w podobiznach autografów pod redakcją Czesława Zgorzelskiego oraz odnalezieniem Albumu Moszyńskiego. Fakty te z pewnością wpłyną na kształt nowego wydania poezji Mickiewicza. Edytor tomu I *Dzieł wszystkich* w następujący sposób formułuje propozycje uwzględnienia nowej sytuacji:

3. W opracowaniu tekstów

a) Zrewidować ustalenia dotychczasowe w zestawieniu z zapisami w Albumie Moszyńskiego.

[...]

c) Opracować na nowo układ i tekst wiersza *Dumania w dzień odjazdu* na podstawie albumu Moszyńskiego.

d) Skontrolować na podstawie materiałów *Słownika języka Adama Mickiewicza* moje decyzje w konkretnych przypadkach modernizacji pisowni¹⁴.

3. MODERNIZACJA PISOWNI

W toku obrad Komitetu Redakcyjnego *Pism* wielokrotnie powracano do kwestii modernizacji pisowni. Stwierdzono, że podstawowym zadaniem wydania krytycznego jest ustalenie jednolitych zasad modernizacji tekstu obowiązujących we wszystkich tomach. Czesław Zgorzelski wyraził pogląd, że należy dążyć do uzgodnienia jak największej możliwej do przyjęcia jednolitości w zakresie modernizacji pisowni oraz interpunkcji (19 VI 1991 r.); równocześnie trzeba przyjąć margines swobody wydawców poszczególnych tomów przy zachowaniu konsekwencji w obrębie jednego tomu (18 IX 1991 r.).

¹³ Z g o r z e l s k i, *Sprawy do rozważenia* [...], s. 1 n.

¹⁴ Tamże, s. 1.

Komitet Redakcyjny przyjął ustalone w *Uwagach wstępnych* Czesława Zgorzelskiego do tomu I *Dzieł wszystkich* zasady modernizacji pisowni, z drobnymi jednak zastrzeżeniami.

Przedmiotem dyskusji była kwestia zachowania *é*. Ostatecznie zdecydowano, aby w sprawie *é* przyjąć rozstrzygnięcia I tomu *Dzieł wszystkich*. W aparacie krytycznym należałoby uwzględnić odmiany fonetyczne tylko w stosunku do autografu i druków autoryzowanych. Wydawca wierszy Mickiewicza we wstępie do I tomu *Dzieł wszystkich* pisał:

[...] edycja zachowuje wszystkie wypadki e pochylonego, jeśli występują one w autografie lub w autoryzowanym przekazie drukowanym przyjętym jako tekst podstawowy, nie zmiernając wszakże do wyrównania niekonsekwencji w zaznaczaniu pochylenia, nawet tam, gdzie opuszczenie kreski nad e wynikło – być może – z przeoczenia poety lub korektora¹⁵.

Również odnośnie do kwestii pisowni podwójnych spółgłosek w wyrazach pochodzenia obcego przyjęto rozwiązania analogiczne do tomu I *Dzieł wszystkich*, tzn. postanowiono zachować pisownię występującą w podstawie.

Pewną zmianę w stosunku do tomu I wprowadzono w zapisie wyrazów z *q* lub *ę*. Tam, gdzie w dzisiejszej normie ortograficznej występuje *o*, *e* + *n*, postanowiono pisownię modernizować (np. *poncz*, *kalendarz*); w tomie I zachowano dawną pisownię (*pącz*). Tam, gdzie dziś pisze się *o*, *e* + *ń*, postanowiono zachować pisownię podstawy (np. *uwięczy*), podobnie jak w tomie I.

W dyskusji nad modernizacją pisowni Zofia Stefanowska podniosła również kwestię pisowni wariantów tekstu w aparacie krytycznym. Ostatecznie nie rozstrzygnięto jednoznacznie, czy drukowane w aparacie krytycznym warianty tekstu podawać w pisowni nie zmodernizowanej (w tomie *Wierszy w Dziełach wszystkich* można dostrzec w tym zakresie pewne niekonsekwencje, a dotyczy to także interpunkcji w wariantach tekstu).

4. INTERPUNKCJA

Zasady interpunkcji przyjęte przez Komitet Redakcyjny *Pism* w dużym stopniu nawiązują do rozwiązań i koncepcji Czesława Zgorzelskiego jako wydawcy wierszy Mickiewicza (choć trzeba zwrócić uwagę na pewną kompromisowość rozwiązań edytorskich w *Wierszach* i występujące w nich niekonsekwencje, co wynika ze zderzenia dwóch sposobów rozumienia inter-

¹⁵ Z g o r z e l s k i, *Uwagi wstępne* [...], s. LXIV.

punkcji Mickiewicza). W wypracowanych dla edycji *Pism* zasadach interpunkcji znalazło się kilka postulatów podstawowych, które uzupełniono dalszymi, bardziej szczegółowymi, przy czym propozycje edytora *Wierszy* stały się najważniejszymi wskazówkami wyznaczającymi kierunek prac Komitetu. Przyjęto następujące zasady ogólne:

Autografy, podobnie jak wydania autoryzowane, nie stanowią dostatecznej podstawy do rekonstruowania autentycznej interpunkcji poety – nie należy rekonstruować systemu interpunkcji intonacyjno-retorycznej – nie można ujednoczyć interpunkcyjnie tekstu. W konstrukcjach analogicznych składniowo należy zachować występującą w podstawie różnorodność – miejsca sporne w przestankowaniu należy opisać w uwagach wydawcy [...] – ingerować w przestankowanie autora tylko wtedy, gdy wymaga tego sens oraz intonacyjne sugestie tekstu; wówczas należy dążyć do respektowania zasad obowiązującej dziś konwencji interpunkcyjnej (zwłaszcza w zakresie przecinków i średników)¹⁶.

*

Tom I *Dzieł wszystkich* Mickiewicza w opracowaniu edytorskim Czesława Zgorzelskiego słusznie uważany jest za niedościgły wzór edytorstwa poezji Mickiewiczowskiej, a wszystkie powyżej wyrażone uwagi krytyczne nie tylko nie podważają tego sądu, ale wręcz podkreślają skalę podjętego przedsięwzięcia i jego wymiar. Profesor Czesław Zgorzelski nazwał tę edycję „dziełem życia”. Z całą pewnością przed kolejnym edytorem wierszy Mickiewicza stawia ona bardzo wysokie wymagania, jest wyzwaniem bardzo trudnym.

W takiej sytuacji tekstologicznej edytor tomu poezji w *Pismach* zostaje – jak sądzę – postawiony przed wyborem jednej z trzech możliwości:

1) tom poezji w *Pismach* potraktować jako wznowienie (bez zmian) tomu I *Dzieł wszystkich*;

2) wznowić w *Pismach* edycję tomu *Wierszy z Dzieł wszystkich*, wprowadzając jedynie drobne poprawki, np. uaktualnić bibliografię oraz uwzględnić proponowane przez Czesława Zgorzelskiego zmiany – te jednak, które można wprowadzić niejako mechanicznie, bez naruszania toku narracji w poszczególnych komentarzach edytorskich;

3) przygotować w *Pismach* tom poezji jako propozycję samodzielną i autonomiczną, przy czym edycja Czesława Zgorzelskiego stanowiłaby dla edytora nowego wydania poezji (jak zresztą dla całego nowego wydania dzieł poety)

¹⁶ *Zasady interpunkcji ustalone przez Komitet Redakcyjny dla edycji „Pism” Adama Mickiewicza* (mps).

wzór mickiewiczowskiego edytorstwa, jednak konkretne problemy tekstologiczne mogłyby być rozwiązywane w sposób odmienny.

Można sądzić, że spośród tych trzech możliwości jedynie dwie: pierwsza i trzecia są do przyjęcia. Również członkowie Komitetu Redakcyjnego *Pismach* skłaniali się do podjęcia decyzji o przygotowaniu tomu poezji w *Pismach* jako propozycji samodzielnej i odrębnej, traktującej jednak edycję Czesława Zgorzelskiego jako wzór mickiewiczowskiego edytorstwa i podstawę nowego wydania. Bez względu jednak na kształt dalszych prac edytorskich nad dziełami Mickiewicza z całą pewnością tom I *Dzieł wszystkich* w opracowaniu Czesława Zgorzelskiego wyznacza kierunek prac nad wierszami poety. A może – nawet ze swoimi niedoskonałościami – jest wzorem zaiste niedościgłym?

Tom *Wierszy* Mickiewicza – tak imponujące i niezwykle dzieło Czesława Zgorzelskiego nie jest oczywiście jedyny w mickiewiczowskim dorobku edytora; wśród prac uczonego szczególnie ważnych dla edytorstwa dzieł poety wymienić należy również dwa tomy *Wierszy Mickiewicza w podobiznach autografów*, wydanie Albumu Moszyńskiego, dwa tomy *Wyboru poezji* (BN), a także tom I Wydania Rocznicowego *Dzieł*. Owym przedsięwzięciom edytorskim towarzyszyła nieustannie refleksja tekstologiczna w postaci artykułów i studiów.

Wymienione tu edycje, oczywiście, różnią się między sobą – zarówno adresem czytelniczym jak i celem praktycznym, prezentują bowiem różne typy wydań: od krytycznego, w pełni naukowego do popularnonaukowego. Jednakże istotniejsze jest to, że wydania te pokazują cechujący pracę i postawę badawczą Czesława Zgorzelskiego nieustanny i nie kończący się trud poszukiwania rozwiązań najtrafniejszych: odczytań właściwych i propozycji edytorskich najlepiej oddających intencje poety. Zwłaszcza w sytuacjach edytorsko trudnych, wątpliwych, niepewnych uczonej jest zawsze otwarty na przyjęcie nowych, trafniejszych rozwiązań. Szukając ostatecznej pewności, wciąż zmagając się z niepewnością, weryfikuje sądy już przyjęte, nigdy nie zamyka się na sytuacje nowe i rozwiązania trafniejsze i doskonalsze.

Działalność edytorska Czesława Zgorzelskiego ma jeszcze jeden wymiar, o którym tu tylko wspominam, a wymaga on specjalnego namysłu i rozwiniętej refleksji; otóż prace edytorsko-tekstologiczne badacza są silnie związane z jego dorobkiem historycznoliterackim, z jego wizją nauki o literaturze, sztuki analizy oraz interpretacji tekstu literackiego, zwłaszcza poetyckiego.

Ów związek polega na zakorzenieniu sztuki interpretacyjnej w niezwyklej, głęboko wnikającej w strukturę wiersza jego znajomości – takiej, jaką daje chyba jedynie działalność edytorsko-tekstologiczna. Związek prac historycznoliterackich Zgorzelskiego z jego aktywnością edytorsko-tekstologiczną jest

niejako organiczny, obie dziedziny niejako wzajemnie się motywują i żądają wzajemnych uzupełnień. Trud interpretatora utworu poetyckiego i trud edytora, znającego najbardziej ukryte tajemnice tekstu, wzajemnie się dopełniają i dookreślają. Widoczne jest to w całym niemal dorobku Czesława Zgorzelskiego jako historyka poezji romantycznej, szczególnym jednak w tym zakresie świadectwem jest jedna z ostatnich prac uczonego: edytorska, tekstologiczna, ale i historycznoliteracka jednocześnie lektura słynnego Albumu Moszyńskiego.

Jest to lektura nastawiona na niepowtarzalność konkretnego rękopiśmiennego, na spotkanie ze szczególnym i pierwotnym przekazem słowa poetyckiego, jakim jest autograf. Poetycką rzeczywistością „ostateczną” staje się tu niepowtarzalny, realny zespół zapisów, w którym:

Tyle różnych zabarwień stylowych, tyle rozmaitych odcieni uczucia i tyle odmian refleksyjnej postawy wobec ludzi, wobec świata, wobec siebie samego! A wszystko przypadkowo zestawione w bezpośrednim sąsiedztwie zapisów, w nie zamierzonej autorsko wymowie paralelizmów, analogii czy kontrastów, przybiera w lekturze dodatkowe odcienie znaczeń, wzbogacając niekiedy odbiór czytelniczy zapamiętany z wcześniejszych lektur w drukowanych już zbiorach¹⁷.

Teksty oglądane są tu przez rękopisy, a w tym przekazie, w konkretnie Albumu Moszyńskiego zyskują inną, nową jakość, wyraźniej ujawnia się ruch poetyckiej myśli i wyobraźni zmagający się ze słowem. Czesław Zgorzelski pisze:

Dla nas wszystkich – nie tylko dla filologów! – jest to obraz warsztatu twórczego poety i jednocześnie odświeżenie nagłych rozbłysków jego geniuszu, w zapisie na zawsze już utrwalonych. Pozwala uchwycić wiele z tajemnic procesu, którego nie zdoła nam nigdy przekazać w pełni żadne – choćby najstaranniejsze – opracowanie krytyczno-edytorskie¹⁸.

Czesława Zgorzelskiego, jak i kiedyś Stanisława Pigonia interesuje proces twórczy, jednak w centrum zainteresowań badawczych wydawcy Albumu znajduje się nie ten sam proces twórczy czy raczej inne jego aspekty niż te, które fascynowały autora *Formowania się Dziadów części drugiej*. Pigoń dokonując „rekonstrukcji genetycznej” dzieł Mickiewicza porusza się po niedokładnie tych samych co Zgorzelski obszarach. Gdy Stanisława Pigonia

¹⁷ Cz. Z g o r z e l s k i, *Informacje o poszczególnych utworach*, [w:] *Mickiewicziana w zbiorach Tomasza Niewodniczańskiego w Bitburgu. Wiersze w Albumie Moszyńskiego*, Warszawa 1993, s. 233 n.

¹⁸ Tamże, s. 234 n.

interesował przede wszystkim proces duchowy, z którego wiersz się zrodził¹⁹, to dla Czesława Zgorzelskiego proces twórczy to przede wszystkim proces krystalizowania się tekstu, to praca nad najważniejszym, najodpowiedniejszym słowem. Wszystko jest w tekście, w wierszu, niczego poza nim nie trzeba szukać. Zgorzelskiego interesuje rodzenie się, krystalizowanie wiersza, a Mickiewicz jako artysta słowa:

Tylko w takim niezastąpionym obrazie dramatu, jaki rozgrywa się w pracy pisarskiej autora, w przemijającej chwili narodzin dzieła sztuki, utrwalonej w zapisie aktualnego wówczas przebiegu tworzenia, zarysowują się nam drogowskazy ukierunkowań artysty wybierającego takie, a nie inne rozwiązania, czasem może nawet na pół świadome dyrektywy poetyckie, surowe nakazy sumienia twórczego. Tylko takie rękopiśmienne pola gospodarstwa poetyckiego pozwalają uchwycić istotne, częstokroć głęboko ukryte tajemnice ich indywidualnej uprawy²⁰.

THE EDITORIAL WORKSHOP OF CZESŁAW ZGORZELSKI
AS THE EDITOR OF MICKIEWICZ'S POEMS

S u m m a r y

Czesław Zgorzelski (1908-1966) was one of the most prominent experts and editors of Polish romantic literature. A special place among his achievements is occupied by the studies on the work and texts of Adam Mickiewicz within the frameworks of the new critical edition of his writings. Up to now two volumes Adam Mickiewicz's *Collected Works* have appeared, edited by Konrad Górski, a collection that is supposed to include a dozen or so volumes. The two volumes are as follows: I – four collections of *Poems* edited by Czesław Zgorzelski and IV – *Pan Tadeusz* edited by Konrad Górski. The volume edited by Czesław Zgorzelski is thought to be an unequalled model of the editorship of Mickiewicz's poetry, and at the same time the work of the Editor's life. His editorial works are profoundly connected with his vision of the knowledge about literature, the art of analysis and interpretation of a literary text. This is documented by a series of eminent studies.

Translated by Jan Kłos

¹⁹ Zob. S. P i g o ń, *Do źródeł „Dziadów” kowieńsko-wileńskich*, Wilno 1930, s. 29.

²⁰ Z g o r z e l s k i, *Informacje o poszczególnych utworach*, s. 235.